

Warto zbierać znaczki

Znaczki pocztowe jawią się większości z nas jako tajemnicze przedmioty. I słusznie. Bo ileż w nich musi być zawarte nieodgadnionego, skoro mały lub dorosły człowiek wydaje na nie własne pieniądze, by zdobyć je do kolekcji.

Filatelisci stworzyli własny język, który nie funkcjonuje poza nimi. Mają własne organizacje lokalne i o zasięgu ogólnokrajowym. W Polsce ukazują się aż dwa pisma ogólnopolskie (związkowy "Filatelista" i prywatna wrocławska "Filatelistyka") dotyczące tego hobby i dziesiątki lokalnych biuletynów tematycznych, np. w Jeleniej Górze Młodzieżowe Koło Filatelistyczne MDK wydaje własny biuletyn pn. "Miniaturowy Czesław Słania", w którym zawarte są informacje o pracach artystycznych wielkiego grawera. Czytelnik może sobie zadać pytanie: co takiego magicznego tkwi w tym małym, kolorowo zadrukowanym skrawku papieru?

Odpowiedź na to pytanie nie należy do najłatwiejszych. Większość z nas odczuwa wewnętrzną potrzebę gromadzenia czegoś. Jedni gromadzą dobra materialne, inni pieniądze na koncie, jeszcze inni monety, guziki, puszkę po piwie, znaczki pocztowe, itp. Filatelistyka należy do jednych z tańszych hobby, tańszych od zbierania monet, obrazów, starych mebli czy sreber. Daje też poczucie wejścia w ekskluzywny świat elity kolekcjonerskiej. Choć

ostatnia kradzież znaczków pocztowych w Krakowie, kiedy to znakomitemu polskiemu ekspertowi filatelistycznemu zrabowano część kolekcji o wartości przekraczającej 10 miliardów złotych, dowodzi, że nie jest to zbieranie najtańsze. Ale tutaj chodziło o jedną z najcenniejszych kolekcji w kraju, których jest tylko kilkadziesiąt.

Również ważną przyczyną zbierania jest chęć poznania świata. Znaczki tę możliwość w części dają przynosząc w swej treści wiedzę i informację niedostępną większości ludziom. Niewielu z nas stać na podróże po świecie, a znaczki przybliżają świat i Polskę. Podczas swego pobytu w naszym mieście Czesław Słania zwrócił właśnie uwagę na ten aspekt kolekcjonowania znaczków stwierdzając, że niewielu młodych ludzi może zobaczyć w oryginale najwspanialsze dzieła malarskie, a znaczek pocztowy udostępnia je milionom pokazując sztukę w miniaturze. Filatelistyka może również odgrywać rolę popularyzatorską zwracając uwagę na aktualny problem ochrony środowiska naturalnego. Temu służyła Krajowa Wystawa Filatelistyczna, która odbyła się we Wrocławiu w dniach 23-26 czerwca br. właśnie pod hasłem "ochrona środowiska". Znaczki pocztowe uczą też, kształtują poczucie piękna i estetyki pokazując najwspanialsze dzieła ludzkiego geniuszu jak i poprzez samą technikę ich

wykonania. Do najchętniej zbieranych znaczków należą te, które są wykonane techniką stalorytniczą. Niebagatelne znaczenie ma też możliwość zajęcia czasu najmłodszym. Zachęcenie ich, umożliwienie zbierania znaczków (choć niekoniecznie znaczków, może plakatów zespołów muzycznych, różnych nalepek) spowoduje, że część z nich nie będzie spędzała wolnego czasu na ulicy. A ostatecznie człowiek, który zbiera znaczki pocztowe jest podwójnie szczęśliwy, gdyż może żyć w dwóch światach — w swoim codziennym świecie i w swoim świecie hobbyistycznym — nasze życie na tej planecie jest za krótkie, aby żyć tylko raz" jak powiedział John R. Boker. Dlatego warto zbierać znaczki pocztowe.

Marek Michalski